

# Holandia: duży klub 100-tysięcznych krów

Życiowa wydajność mleczna krów jest jednym z ważniejszych wskaźników ekonomicznych, decydujących o rentowności tego kierunku produkcji. W tym zakresie wzorem do naśladowania mogą być holenderscy hodowcy.

Aleksander OSTEN-SACKEN

**H**olenderscy hodowcy od dawna przywiązywali dużą wagę do zdrowia krów i związanej z tym długości ich użytkowania. Jako kryterium długowieczności krów uznaje się życiową produkcję co najmniej 100 tys. kg mleka. W Holandii liczba takich krów w połowie maja br. przekroczyła magiczną liczbę 20 tys. sztuk. Tak duża liczba krów długowiecznych w stosunku do wielkości populacji krajowej – w Holandii utrzymuje się niecałe 1,5 miliona krów mlecznych – jest najlepszym wynikiem na świecie. W kraju tym miesięcznie przybywa ok. 200 takich krów.

Rekordzistą w tej konkurencji jest znany również w Polsce holenderski hodowca Jos Knoef z Geesteren – w swoim, liczącym obecnie 95 sztuk, stadzie odnotował on już 46 krów, które przekroczyły granicę 100 tysięcy kilogramów mleka w produkcji życiowej. A konkurencję wśród sąsiadów ma olbrzymią – w miejscowości, w której mieszka, takich krów do dzisiaj doliczono się już 102!

## Buhaj rekordzista

Rekordziści są również wśród buhajów, a wśród nich niekwestionowanym mistrzem jest słynny Sunny Boy – do klubu 100-tysięczników w samej tylko Holandii trafiło już 1750 jego córek! Aktualną liczbę krów w Holandii,



Fot. archiwum

*Sunny Boy jest rekordzistą pod względem liczby córek, których wydajność życiowa wyniosła co najmniej 100 tys. kg mleka (tylko w Holandii doliczono się ich 1750).*

które przekroczyły w produkcji życiowej 100 000 kg mleka, można zawsze znaleźć na stronie internetowej [www.cr-delta.nl](http://www.cr-delta.nl), zakładka „Honderdtonners”. Wpisując nazwę interesującego nas buhaja w rubrykę „Vader” możemy sprawdzić, ile jego córek odnotowano wśród tych rekordzistek; wpisując w rubrykę „Datum vanaf” np. 01-01-2011 możemy dowiedzieć się, ile krów w Holandii przekroczyło granicę 100 tysięcy kg produkcji mleka od początku bieżącego roku.

Jeszcze trudniejszą konkurencją, którą pasjonują się najlepsi hodowcy, także w Niemczech, jest uzyskanie przez krowę 10 000 kg łącznej produkcji tłuszczu i białka. By to osiągnąć, musi ona dać co najmniej 125 tysięcy kg mleka o zawartości 8% suchej masy (np. 4,5% tłuszczu i 3,5% białka). Nie dziwi więc fakt, że do końca czerwca br. w Holandii odnotowano „tylko” 1448 krów, którym udało się przekroczyć tę barierę. Najlepszym z nich, dysponującym doskonałym składem mleka, sztuka ta powiodła się przy jeszcze niższej życiowej wydajności mleka, np. 109 679 kg, zawartość tłuszczu 5,52% i białka 3,70%, lub 109

023 kg przy zawartości tłuszczu 5,34% i białka 3,84%

## Praca hodowlana nad długowiecznością

Z opóźnieniem, ale także w innych krajach, również w Polsce, zaczęto zwracać większą uwagę na długowieczność krów jako ważny parametr ekonomiczny. Potwierdza to odnotowywanie w oficjalnych wynikach oceny wartości użytkowej bydła mlecznego tych polskich krów, które w produkcji życiowej przekroczyły 100 tysięcy kg mleka. Na razie nie są to oszałamiające ilości – do końca 2009 r. zarejestrowano w historii polskiej hodowli 65 takich krów, w 2010 r. dopisano do tej liczby kolejne 22 sztuki. Widać więc, że sprawa przyspiesza, a coraz więcej polskich hodowców zaczyna rozumieć wpływ wydłużania czasu użytkowania krów i zwiększania ich wydajności życiowej na efekty ekonomiczne utrzymywania stada bydła mlecznego. Ogromny wpływ na poprawę sytuacji w tym względzie wywiera oczywiście wzrost wydajności laktacyjnej krów i postęp w sposobie utrzymania krów.